

Witajcie!

Aktualnie realizujemy temat WIOSENNE POWROTY

a proponowane zabawy dotyczą naszych skrzydlatych przyjaciół, którzy wiosną uwijają się w swoich gniazdach.

Zapraszam do wspólnej zabawy i zdobywania wiedzy.

Przed nami spotkanie zatytułowane PIERWSZE ŚNIADANIE W GNIEŹDZIE BOCIANIM?

1. Zabawa z piłką – *Piosenka* (według T. Kubiak).

Piłka gumowa lub gruby balon.

Dzieci odbijają piłkę od podłoża i recytują rymowaną. Jeśli skuszą, to znaczy piłka potoczy się, zaczynają od początku.

*Kipi kasza, kipi groch,
lepszka kasza niż ten groch.
Bo od grochu boli brzuch,
a od kaszy człowiek zdrów.*

2. Opowiadanie **Pierwsze śniadanie w gnieździe bocianim**” M.Kownacka

Dzieci jadły na śniadanie mannę albo kluseczki na mleku i chleb z marmoladą.

Serwetki chroniły ubranie przed brzydkimi plamami -ale różnie się zdarzao...

Serwetka się przekręciła Jurkowi... tyżka się przechyliła i manna - kap...kap... na sweterek...

Sabinie manna na sukienkę całym potokiem popłynęła...

Tak było w jadalni u dzieci.

A na stodole bociany miały gniazdo.

Tam dopiero był ład i porządek!

Stare bociany co rano leciały na łąki, na bagna, na pola i polowały na pasikoniki, chrząszcze, a czasami udało im się schwytać mysz, żabę, a nawet kreta...

Bocian nie zjadał wcale tych smakołyków, tylko wszystko odkładał do swojego „wola” pod szyją jak do torby.

-A dlaczego?

-bo w gnieździe czekały już na śniadanie bocianięta... Kiedy wole bociana było pełne -wtedy chwycił on jeszcze do dzioba pęk suchej trawy i z całym tym bagażem leciał do gniazda.

Cztery głodne bocianki ze spuszczoneymi dziobami ustawiały się na czarnych nogach w kółeczko i piszczwały, poruszając skrzydłami.

Tak one proszą o śniadanie.

Kiedy nadleciała mama albo tata, bocianki zaczynały klekotać na powitanie...

A stary bocian najpierw pięknie, równiutko rozesał przyniesiony pęczek siana i na ten świeży obrusik -wyłożył pożywienie.

Bocianków nie trzeba karmić. Same od razu ślicznie potrafią jeść na tym obrusie z siana - czysto, zdrowo. I nigdy niczego nie zaplamiają.

Rozmowa na podstawie opowiadania:

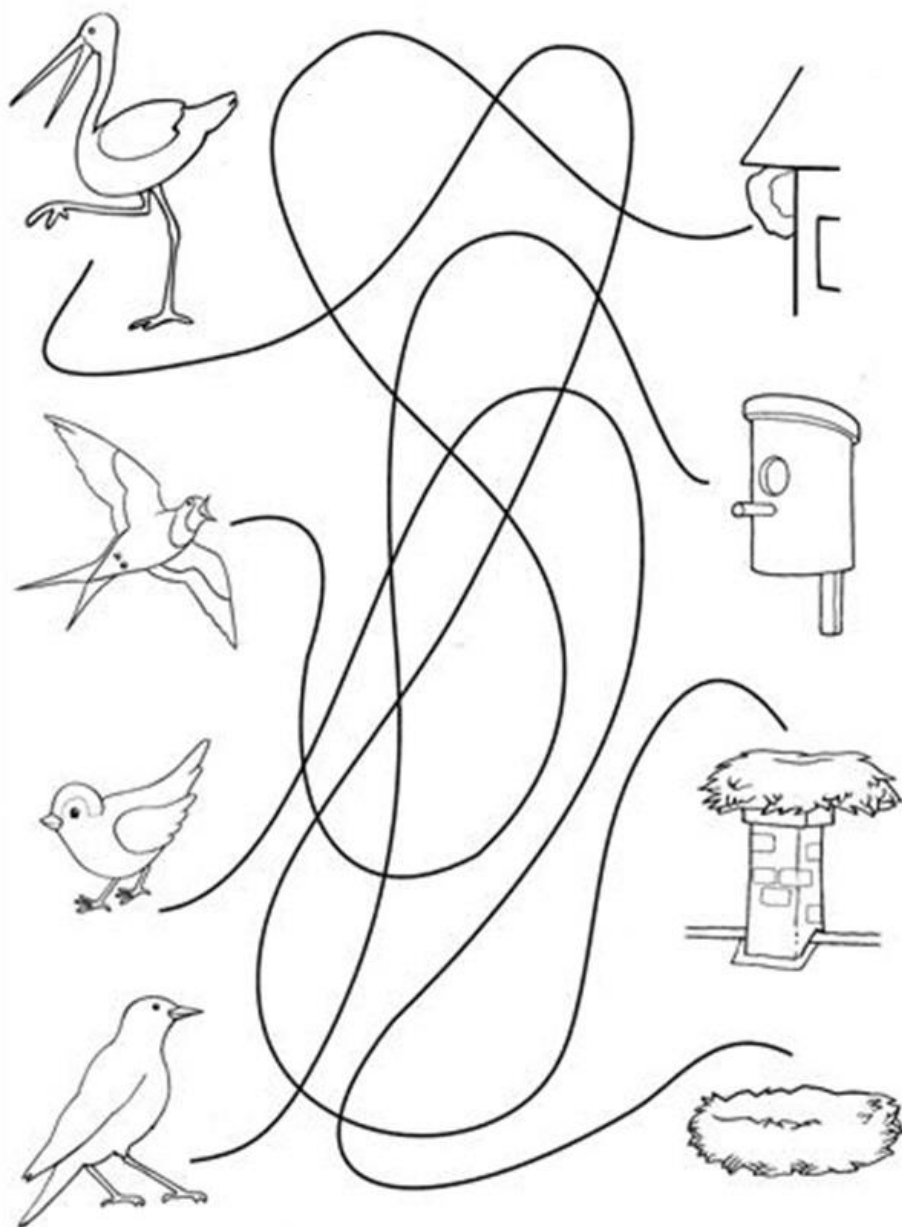
- *Co dzieci jadły na śniadanie?*
- *Czy dzieci ładnie jadły?*
- *Dlaczego jadły brzydko?*
- *Co jadły bociany?*
- *Czy bociany jadły ładnie?*

3. Popatrz na ilustracje i powiedz co było najpierw a co potem. Przy okazji opowiadania ilustracji można wspierać dziecko zadając pytania pomocnicze.



4. Ostatnie zdanie polega na doprowadzeniu do gniazda bociana, jaskółki, szpaka i wróbla.

DOPROWADŹ PTAKI DO ICH GNIAZD



ŻYCZĘ PRZYJEMNEJ ZABAWY!

P.S. Chętnych zapraszam do kontaktu mailowego, możecie się podzielić twórczością naszych małych artystów...

malgosiab@gmail.com

Do następnego spotkania..